

# BIULETYN KOWIENSKI

## W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr.

Wilno, dnia 17 marca 1934 r.

1026.-

### Treść numeru:

#### I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "Liet. Žinios" o niebezpieczeństwie niemieckim.-	I.	1.
2. "A.B.C." o izolacji Litwy.-	"	"
3. Czesi o zbliżeniu państw bałtyckich.-	"	"
4. "Liet. Aidas" o konflikcie kolejowym z Łotwą.-	"	2.

#### K r o n i k a .

5. Echo audycji radjowej w jęz. litewskim z Wilna w sprawie aresztów Litwinów w Wileńszczyźnie.-	"	"
6. Nowy poseł Łotewski w Kowie.-	"	3.
7. Udekorowanie francuskich wojskowych orderami litewskimi.-	"	"

#### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

#### K r o n i k a .

8. Odczyt b. ministra Yczasa o Litwie, jako państwie narodowym.-	III.	"
9. Sprawa antylitewskiego artykułu Voldemarasa.-	"	"
10. Dementi Zubowa w sprawie pogłosek o pertraktacjach z rządem polskim.-	"	"
11. Zjazd tautininków powiatu poniewieskiego.+	"	"

x

x

x



## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Liet. Žinios" o niebezpieczeństwie niemieckim. "Liet. Žinios" Nr.60 z 14.III.1934 r. Art. p.t. "W obliczu faktów". Streszczenie:

Jak komunikuje Elta, w Niemczech rozwija się zakrojona na szeroką skalę propaganda w kierunku "Drang nach Osten". Propaganda ta wyraża się w formie odczytów, filmów, pochodów i manifestacji. Główną rolę w akcji propagandowej gra Związek Niemieckiego Wschodu. Jest to organizacja rządowa. W ten sposób "Drang nach Osten" jest akcją prowadzoną przez władze niemieckie.

W związku z tem, nawet "L.Aidas", pomimo swej krótkowzroczności, nie potrzebuje już tłumaczeń i ze złością pisze o bezczelności niemieckiej. Na Litwie pozostał tylko chyba jeden Voldemaras, który, pomimo otwartych enuncjacji niemieckich, z uporem twierdzi, że kwestja "Drang'u nach Osten" nie istnieje. Dlatego też zapewne napisał Voldemaras w takim duchu swoją książkę, a ostatnio artykuł "Drogi losu", w którym napada na Litwę, idąc w ten sposób ręką w rękę z Niemcami.

Jeżeli pominąć Voldemarasa, jedna sprawa polityki zagranicznej nie przedstawia już dla Litwinów żadnych wątpliwości: ze strony niemieckiej grozi Litwie, państwu bałtyckim i wogóle Europie Wschodniej niebezpieczeństwo. W obliczu tych faktów niepodobna nie skonstatować, że dla Litwy walka o swe ziemie i prawa jest nieunikniona. Problem "Drang nach Osten" wyłania się dla Litwy w formie bardzo realnej. Pierwsza Litwa też musi się zatroszczyć, w jaki sposób niebezpieczeństwu się sprzeciwić. Jest to żywotnym problemem Litwy.-

"A . B . C ." o izolacji Litwy. "A.B.C." Nr.59 z 14. III.1934 r. Art.p.t. "Niebezpieczna izolacja". Streszczenie:

Z chwilą przyjścia do władzy Hitlera wszyscy sąsiedzi Niemiec poczuli niepokój. Wprawdzie Niemcy, dzięki wysiłkom Francji znalazły się w izolacji, lecz z drugiej strony przez podpisanie paktu o nieagresji z Polską stanowisko Niemiec się wzmocniło. Natomiast, jeżeli chodzi o Litwę, to należy dojść do wniosku, iż obecnie znalazła się ona w swoistej izolacji. Jest to sytuacja, której nawet samodzielne mocarstwa unikają i starają się wyjść nawet za słoną cenę. Jeżeli chodzi o sytuację Litwy, to stosunki jej z Polską są naprężone; z Niemcami, które niedawno pewien odłam prasy litewskiej uważał za najlepszego przyjaciela Litwy, stosunki są bardzo naprężone; Litwa z Estonją zawarły sojusz gospodarczy i wojskowy. Litwa pozostała więc jedna. Jeżeli chodzi bowiem o Sowiety, to tylko o tyle są one Litwie przyjazne, o ile to leży w ich interesach. Z tego wszystkiego izolacja Litwy wynika, jak na dłoni.

Rzecz dziwna. Gdy chodzi o izolowanie innych państw, wymaga to wielkich wspólnych międzynarodowych wysiłków. Natomiast Litwa znalazła się w takiej sytuacji jedynie dzięki swej biernej polityce zagranicznej. Co dziwniejsze, gdy inni śpieszą z podobnej sytuacji się wyplatać, Litwa spokojnie swą bierną politykę kontynuuje.

Zwykle o polityce zagranicznej decydują aktualne interesy państwa. Dla Litwy takimi aktualnymi interesami jest kwestja wileńska, Kłajpeda, a przede wszystkim niepodległość. Odpowiednio do tych trzech kwestyj wyglądać powinna litewska polityka zagraniczna. Winna ona ułożyć kwestję wileńską możliwie najkorzystniej, winna stworzyć pewniejsze gwarancje przeciwko jakimkolwiek pretendentom do Kłajpedy i rzecz prosta, winna wzdacniać zasady samej niezawisłości. Jednak taktyka sąsiadów Litwy i powyższe interesy litewskie wytworzyły sytuację zawiłą. Należy znaleźć drogę, któraby z tej sytuacji wyprowadziła.-

C z e s i o z b l i ż e n i u p a ń s t w b a ł t y c k i c h. "Rytas" Nr.60 z 14.III.1934 r. Art.p.t. "Zbliżenie państw bałtyckich". Streszczenie:

Na powyższy temat pismo wychodzące w Pradze Czeskiej "Narodni Listy" zamieściło niedawno artykuł, którego treść jest następująca:

Żądanie do stworzenia bloku państw bałtyckich, które zaczęło się zarysowywać spontanicznie po odzyskaniu przez te państwa niepodległości, przeszło przez kilka różnych faz. W ciągu ostatnich



10-ciu lat raz do roku debatowano w prasie bałtyckiej o potrzebie bloku bałtyckiego. Kończyło się jednak na debatach teoretycznych. Pierwsze próby utworzenia bloku bałtyckiego zawiodły spowodu obawy przed Polską. Blok ten miał pierwotnie obejmować Litwę, Łotwę, Estonję i Finlandję. Dalsze próby dotyczyły tylko Łotwy i Estonji. Oba te państwa podpisały ze sobą szereg traktatów, które gwarantują praktycznie realizację zbliżenia łotewsko-estońskiego. Litwa, ze względu na niezakończony zatarg z Polską, dotychczas nie zbliżała się z Łotwą i Estonją.

Nowe tendencje w polskiej polityce zagranicznej w roku ubiegłym, które się wyraziły podpisaniem paktu o nieagresji z Moskwą, nie pozostały bez wpływu na państwa bałtyckie. Ostatnio nad Bałtykiem znowu się zaczęły dyskusje spowodu stworzenia bloku, a to w związku z podpisaniem polsko-niemieckiego paktu o nieagresji. Podczas estońskiego święta narodowego litewski minister Spraw Zagr. Zaunius oświadczył poraż pierwszy bardzo wyraźnie, że Litwa chce przezwyciężyć wszystkie trudności na drodze do stworzenia związku bałtyckiego. W związku z tem plany utworzenia bloku nad Bałtykiem, a przynajmniej koordynacja interesów państw bałtyckich wydają się obecnie bliższe realizacji, niż kiedykolwiek.

"L i e t . A i d a s" o k o n f l i k c i e k o l e j o w y m z Ł o t w ą . "Liet.Aidas" Nr.60 z 14.III.1934 r. Art.p.t."Obowiązek sąsiedzki". Streszczenie:

Sąsiedzkim obowiązkiem państw jest filozoficzne zapatrywanie się na niespodziewane swoiste nieporozumienia, które szybko mogą być zlikwidowane. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do nieporozumienia, jakie wynikło między Litwą a Łotwą w sprawie komunikacji kolejowej. Nieporozumienie to nie może być związane z ogólnymi stosunkami litewsko-łotewskimi.

Przed zbudowaniem kolei Telsze-Kretynga koleje litewskie były zainteresowane w ruchu pociągów na odcinku Możejki-Prekule na równi z kolejami litewskimi. Z chwilą budowy kolei Telsze-Kretynga warunki się zmieniły. Koleje litewskie zaczęły ponosić znaczne straty spowodu korzystania z odcinka Możejki-Prekule większej liczby pociągów litewskich niż łotewskich. Zarząd kolei litewskich zmuszony był więc w roku ubiegłym zaproponować Łotwie nową umowę. Łotwa umowę taką w dniu 10 marca odrzuciła. W związku z tem, od 10 marca ruch kolejowy na odcinku Możejki-Prekule wypadło regulować na nowych podstawach. Oczywiście utrudnia to ruch komunikacyjny. Z tego względu sytuacja taka długo trwać nie może.

Z powyższego wynika, że ma się tu do czynienia z kwestją o charakterze etnicznym i wyłącznie lokalnym. Obowiązkiem sąsiedzkim obu krajów jest zatroszczenie się o to, by nieporozumienia te się nie pogłębiały.

Właśnie w tych dniach przybył na Litwę nowy poseł łotewski. W związku z tem spodziewać się należy, że stosunki sąsiedzkie Litwy z bratnim narodem łotewskim wejdą powoli na tory, których wymagają wspólne interesy litewsko-łotewskie i solidarność polityczna krajów bałtyckich.-

#### K r o n i k a .

E c h a a u d y c j i r a d j o w e j w j ę z . l i t e w s k i m z W i l n a w s p r a w i e a r e s z t ó w L i t w i n ó w w W i l e Ń s z c z y ź n i e . "Liet.Aidas" Nr.60 /III.1934/:13  
marca Radjo Wileńskie ogłosiło, że Polacy nie chcą się kłócić z Litwinami i że po potwierdzeniu wiadomości o darowaniu kar Polakom na Litwie, natychmiast zwolnią aresztowanych w Wilnie Litwinów. In. słowy Polacy raz jeszcze publicznie się przyznali, że aresztowali Litwinów wileńskich całkiem bez winy, a tylko przez zemstę za ukaranie w Niepodległej Litwie Polaków, którzy naprawdę zawinili, Radjo Polskie wyraziło rzekomo szczere ubolewanie, że jakaś złośliwa ręka dyryguje komendantami powiatów litewskich, skłaniając ich do prześladowania Polaków. Dlaczego jednak Polacy w Warszawie i Wilnie nie zapytają sami siebie, jaka to złośliwa ręka kieruje Polakami w Niepodległej Litwie, skłaniając ich do czynienia takich rzeczy, których wprost niepodobna tolerować i nie karać?



Nowy poseł Łotewski w Kownie .Prasa kowieńska /z 14.III.1934/:12 marca przybył do Kowna nowy poseł Łotewski w Litwie p.Ekis.-

Udekorowanie francuskich wojskowych orderami litewskimi .Prasa kowieńska /z 14.III.1934/:Jak donosi Elta z Paryża, w tych dniach poseł p.Klimas w imieniu prezydenta Państwa obdarzył litewskimi orderami kilku wyższych oficerów armii francuskiej. Zostali obdarzeni dowódca korpusu i dyrektor szkoły wojskowej gen.H.Bineau, gen.L.Mangin, kapitan generalnego sztabu Cottin i de Bonet d'Oleon.-

### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

#### K r o n i k a .

Odczyt b.ministra Yczasa o Litwie, jako państwie narodowym .Prasa kowieńska /z 14.III.1934/:13 marca wygłosił b.minister Finansów p.Marcin Yczas w Kownie odczyt p.t."Dlaczego Litwa jest państwem narodowym?".W odczycie tym zarysował prelegent historję tworzenia niepodległości litewskiej, przypominając o różnych koncepcjach politycznych, wysuwanych w czasie wojny światowej. Następnie omówił prelegent obecną strukturę etnograficzną Republiki Litewskiej: Litwa została odbudowana w granicach ściśle etnograficznych, a nawet część swego etnograficznego obszaru utraciła po zajęciu Wileńszczyzny.

Jakkolwiek od chwili swego powstania Litwa, posiadając 80% swej ludności narodowości litewskiej, stała się wyraźnie państwem narodowym, zapewniła ona swym obywatelom innych narodowości wszelkie prawa na zasadach równości. Został powołany np. minister do spraw żydowskich i do spraw białoruskich, również dążono do porozumienia w tej kwestji z Polakami. Polacy jednak już na początku odnieśli się do Państwa Litewskiego nieufnie, mówiąc:"Któż uzna kieszonkową Litwę?" Litwa jednak się utrzymała i wzrastała dalej w siły. Jedynie w 1926 r. nastąpiła chwila niepewności i nawet niebezpieczeństwa dla całości Państwa, kiedy to rządy spoczywały w rękach lewicy i "nieusposobionych wówczas państwowo" mniejszości narodowych. Dopiero przewrót z dn.17 grudnia 1926 r. skierował Litwę spowrotem na prawdziwą drogę państwa narodowego. Państwo narodowe /nie nacjonalistyczne/ powinno uznawać również prawa innych narodowości i przyciągnąć do pracy wszystkich lojalnych obywateli bez różnicy narodowości i wyznania. Każdy jednak lojalny obywatel musi być adwokatem swego państwa, nigdy zaś jego oskarżycielem. Tych zaś, którzy działają na szkodę państwa, idąc na służbę do obcych - należy potępić. W pierwszym zaś rządzie potępić ich musi opinja publiczna kraju bez względu na to, czy osobą tą jest zwykły zamiatacz ulic, czy też były premier.

Sprawa antylitewskiego artykułu Voldemarasa .Prasa kowieńska /z 14.III.1934/:Jak podają, policja kryminalna podjęła dochodzenie w związku z zamieszczeniem przez prof.Voldemarasa artykułu w hitlerowskim piśmie. Policja chce ustalić, w jaki sposób artykuł, który się ukazał przedtem w konfiskowanym numerze "Tautos Balsas", dostał się na łamy "Preussische Zeitung".

Dementi Zubowa w sprawie pogłosek o pertraktacjach z rządem polskim ."Liet.Aidas" Nr.56 /III.1934/ zamieszcza list otwarty dawnego właściciela Szawel Zubowa, który bawił niedawno zagranicą i któremu przypisywano prowadzenie nieoficjalnych rokowań z rządem polskim. W liście tym Zubow oświadcza, iż wszelkie pogłoski o pertraktacjach z członkami rządu polskiego są pozbawione podstaw. Podróż jego nosiła charakter prywatny.-

Zjazd tautininków pow.poniewieskiego .Prasa kowieńska /z 14.III.1934/:11 marca w Poniewieżu odbył się zjazd tautininków pow.poniewieskiego. Ze sprawozdań wynikało, że w powiecie istnieje 37 oddziałów, liczących przeszło 800-set członków.-

